

Elżbieta A. MAJ*

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA. UJĘCIE PRAWNO-FILOZOFICZNE

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę odnalezienia odpowiedzi na pytanie o gwarancję poszanowania godności osoby ludzkiej w prawie pozytywnym. W trakcie analizy nawiązano do prawa naturalnego, personalizmu, moralności prawa oraz zasad obywatelskości, aby w ten sposób wyeksponować godność, jako wartość przyrodzoną człowiekowi naturalnie i pozytywnie.

Słowa kluczowe: godność, prawa człowieka.

Wstęp

Pojęcie godności człowieka – godności osoby ludzkiej, a pozytywizm prawniczy. Jakie wspólne płaszczyzny nieprzemijających wartości naturalnych, w tym głównie godności przyrodzonej każdemu człowiekowi oraz prawa pozytywnego, powinny zbiegać się przy ustanawianiu i implikowaniu obowiązujących norm?

Niniejsze opracowanie stanowić będzie próbę odnalezienia odpowiedzi na pytanie o owe spójne płaszczyzny pozytywnych i naturalnych praw, o ich zbieżność, „kompatybilność” oraz konieczność realnego współistnienia dla zapewnienia współczesnemu człowiekowi wysokiej jakości ochrony.

Dla osiągnięcia naukowego celu, analizą objęte zostaną zarówno teorie świeckie i chrześcijańskie, koncepcje liberalne oraz te, które w pojmowaniu praw odnoszą się do duchowości i praw objawionych przez Boga.

Za punkt wyjścia do rozpoczęcia rozważań na temat pozytywnych i naturalnych praw człowieka, przyjąć należy spojrzenie na osobę

* dr Elżbieta A. Maj, adiunkt na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej.

(człowieka)¹ w kontekście bytu oraz podmiotu praw wyposażonego w godność, wpisującą się w katalog jego podstawowych wartości.

W obszarze podmiotowości ludzkiej, S. L. Stadniczeńko podkreśla, iż *potrzebny jest dzisiaj fundamentalny, integralny obraz człowieka, z obiektywną prawdą o człowieku, o jego godności, powołaniu, prawach i obowiązkach z pełną odpowiedzialnością za realizację i naruszanie zasad sprawiedliwości społecznej, wielorakich dyskryminacji, zaspokojenie istotnych potrzeb [...]*².

Wśród przywołanych wartości, godność człowieka stała się przedmiotem już antropologicznych doktryn starożytnej filozofii.

Do myślicieli, którzy w sposób szczególny odnosili się do podmiotowości godności należy zaliczyć Demokryta i atomistów, Platona i Arystotelesa (w pierwszym i drugim okresie filozofii starożytnej) oraz św. Augustyna, jako przedstawiciela filozofii chrześcijańskiej. Centralną teorią atomistycznej teorii rzeczywistości Demokryta było pojęcie trójdzielnie uhierarchizowanej duszy, której częścią najdoskonalszą jest serce. Platon uznawał nieśmiertelną duszę jako czynnik życia, zakładając prymat duszy nad śmiertelnością ciała. Dla Arystotelesa z kolei najważniejszym dobrem było szczęście, którego podstawę stanowiła działalność godna człowieka, rozumna i cnotliwa³.

¹ Jak zaznacza J. Aptacy, człowiek w swojej historii doczekał się wielu określeń. Najczęściej mówi się, iż jest to *homo sapiens*, co jest tłumaczone jako *istota myśląca*. W przeszłości był on nazywany *homo erectus*, ponieważ w odróżnieniu od zwierząt chodził prosto. Dzisiaj, w dobie zabiegania można mówić o *homo faber*, to znaczy o tym, który pracuje, który dokonuje, coś osiąga, produkuje. Niektórzy mówią także o *homo ludens*, bo zmęczony pracą i zestresowany współczesny człowiek charakteryzuje się mentalnością weekendowo-urlopową, chce się bawić, odreagowywać. Niemniej, jak podnosi autor, *te wszystkie nazwy są jednak tylko określeniami; nie można mówić, iż są to definicje [...]* człowieka nie da się zdefiniować. J. Aptacy, *Pojęcie osoby ludzkiej i jej godności*, [w:] *Jan Paweł II – obrońca godności człowieka*, (red.) J. M. Lipniak, Usługi Poligraficzne Bogdan Kokociński, Świdnica 2008, s. 26. Podobne stanowisko prezentuje T. Jasudowicz, pisząc, że *nie sposób zdefiniować człowieka w języku prawnym i prawniczym, a samą próbę tego rodzaju należałoby uznać za nieporozumienie naukowe*. T. Jasudowicz, *Zagadnienia wstępne*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, (red.) B. Gronowska *et al.*, Dom Organizatora, Toruń 2005, s. 21.

² S. L. Stadniczeńko, *Człowiek – wartości – prawo*, [w:] *Urzeczywistnianie praw człowieka w XXI wieku. Prawo i etyka*, (red.) P. Morciniec, S. L. Stadniczeńko, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 55.

³ Por. M. A. Krapiec, *Kim jest człowiek*, [w:] M. A. Krapiec *et al.*, *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 277.

Uznawał także, że natura ludzka jest złożona i dlatego wszystkie jej potrzeby muszą być zaspokajane. Św. Augustyn definiował natomiast człowieka jako związek duszy z ciałem, w którym dusza pełni funkcję nadrzędną⁴.

W tym miejscu warto przywołać ponownie Arystotelesa, który prowadził systematyczne studia nad etosem, czyli postępowaniem, charakterem oraz dzielnością człowieka w środowisku jego życia i domostwie (*oikos*)⁵. Rozpatrywał on bowiem także kwestię prawa naturalnego, dążąc do odkrywania źródeł tego prawa, dostrzegając je właśnie w naturze ludzkiej. Twierdził, że ludzkemu działaniu przyświecają cele określone przy pomocy rozumu. W doktrynie prawa naturalnego⁶, którą sformułował Arystoteles szczególnie istotne znaczenie ma powiązanie natury człowieka i jego naturalnych celów. Twierdził on, iż prawo naturalne i prawo stanowione wskazują człowiekowi nie tylko środki, ale przede wszystkim dobra zapewniające szczęście. Głosił, że prawo naturalne nie powstało z inicjatywy prawodawcy, gdyż dla jednostki jedynym prawodawcą jest jej własna natura, co więcej, twierdził, że to wewnętrzne prawo człowieka posiada dla niego moc wiążącą, a zmiana treści prawa naturalnego zależy od zamiany natury ludzkiej⁷. Arystoteles dokonał także pewnego rodzaju przełomu myślenia, odróżniając prawa przyrody, odnoszące się do człowieka jako istoty biologicznej, od prawa naturalnego, rozumianego jako zbiór norm postępowania, odnoszący się do człowieka w kontekście istoty społecznej⁸.

⁴ N. Gorzkowska, *Filozoficzne i teologiczne aspekty godności człowieka w ujęciu wybranych myślicieli*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, (red.) L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Dolnośląska Wyższa Szkoła Służb Publicznych „ASESOR” we Wrocławiu, Toruń 2009, s. 82 i n.

⁵ W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, *Historia filozofii i etyki. Do współczesności*, Dom Organizatora, Toruń 2002, s. 83.

⁶ Nazywanego sprawiedliwością, prawem pozaustawowym, prawem człowieka, słuszością, prawem kultury, prawem uniwersalnym, prawem intuicyjnym, transpozytywnym lub prawem elementarnym. M. Szyszkowska, *Filozofia człowieka u podstaw systemów filozoficznoprawnych*, [w:] *Filozofia prawa*, (red.) M. Szyszkowska, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001, s. 148.

⁷ R. Tokarczyk, *Klasyki praw natury*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1988, s. 41 i n.

⁸ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Przedsiębiorstwo Wydawnicze Ars boni et aequi, Poznań 1997, s. 60.

Do istoty prawa naturalnego odnosili się także Zenon z Kiton, Kleantes z Assos, Cyceon, Seneka, Paweł z Tarsu, Grocjusz, św. Tomasz i św. Augustyn. A zatem, idea prawa naturalnego ma w etyce tak doniosłą, długą i bogatą historię, że zasługuje na wnikliwszą uwagę i dokładniejszą analizę.

1. Godność jako wartość chroniona w teorii prawa naturalnego

Jak już zaznaczono, zapoczątkowanie etyki prawa naturalnego przypisuje się Arystotelesowi. Tę starożytną teorię można rozumieć jako próbę wykazania, że postępowanie ludzkie podlega nie tylko ustalonym regułom społecznym, ale przede wszystkim niepisanemu prawu rozumianemu jako prawo nałożone przez bogów (bądź reguła, której podlegają sami bogowie). Arystoteles, sprawiedliwość naturalną uważał za niezależną od poszczególnych praw pozytywnych i stosowaną do wszystkich ludzi i wszędzie.

Pierwsze zasady prawa naturalnego sformułowane zostały przez stoików, którzy pojmowali naturę ludzką jako jedną z części przyrody, kładąc nacisk na doniosłość jej rozumu. Stało się to przyczynkiem do sformułowania tezy, zgodnie z którą prawo natury jest prawem natury ludzkiej, zaś prawem ludzkim jest rozum. Według św. Tomasza, prawo naturalne jest prawem wiecznym, którego naczelną zasadą jest „dobro czynić, a zła unikać”⁹. Cyceon uznawał je za niezmiennie, wieczne, nakazujące wypełnianie powinności, a odstrasające od występków. Podnosił, iż prawo to nie może być odmienione, uchylone ani zniesione oraz, że obejmuje wszystkie narody i wszystkie czasy¹⁰.

Warto nawiązać także do św. Augustyna. Jego problematyka etyczna związana była ściśle z poglądami religijnymi, metafizycznymi i poznawczymi. Zakładał on istnienie Boga i postulował, iż dobro jest dziełem tylko Boga. Wyróżnione miejsce poza Bogiem przypisywał jednak człowiekowi, jego duszy i ciału¹¹.

⁹ I. S. Grat, *Filozofia prawa w ujęciu filozofów tomistycznych*, [w:] *Filozofia prawa*, (red.) M. Szyszkowska, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001, s. 85.

¹⁰ S. Buckle, *Prawo naturalne*, Przekład. P. Łuków, [w:] *Przewodnik po etyce*, (red.) P. Singer, redakcja naukowa wydania polskiego J. Górnicka, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, 2002, s. 199-202.

¹¹ W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 147, 151.

Zarówno w ujęciu starożytnym i średniowiecznym uznawano, że prawo natury jest prawem zaszczeponym przez Boga (bogów). Jednocześnie uznawano, że jest to prawo naszej natury, i że polega ono na zdolności do myślenia, zakładając jednocześnie, że wiara w Boga nie stanowi nieodzownej części tej doktryny¹².

Na zaakcentowanie zasługuje nowożytna odmiana prawa naturalnego, która dostarczyła podstaw świeckiej teorii praw człowieka. Główne elementy tej teorii wyłożył (w *O prawie wojny i pokoju*) H. Grotius, zwany ojcem nowożytnego prawa naturalnego. Najbardziej doniosłym wkładem Grotiusa było właśnie przełożenie prawa naturalnego na teorię praw człowieka. Wysnuł on tezę, iż prawo można rozumieć jako zespół uprawnień, odnoszących się do osoby¹³. A zatem, prawo natury stanowi uzasadnienie dla działań w obronie najwyższych wartości ludzkich¹⁴. S. Wronkowska, podkreślająca współczesne obowiązywanie norm prawa naturalnego, pisze: *znajdują one uzasadnienie aksjologiczne w wartościach powszechnie uznawanych w naszych kręgach kulturowych*. Ponadto autorka zauważa, że prawo natury cechuje niezmienność i stabilność *ponieważ wyraża ono porządek świata, naturę człowieka czy naturę społeczności*¹⁵.

Warto zaznaczyć, iż rozległe studia św. Tomasza¹⁶ w zakresie filozofii chrześcijańskiej przyniosły także istotne, prawnonaturalne spojrzenie na istotę ludzką. Twierdził bowiem, że człowiek jest [...] *pewnego rodzaju małym wszechświatem, mikrokosmosem bo zespala w sobie i harmonizuje życie roślinne, zwierzęce i duchowe* [...]¹⁷. Podejście

¹² S. Buckle, *op. cit.*, s. 206.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2002, s. 61.

¹⁵ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 59.

¹⁶ *Biorąc pod uwagę filozoficzną tradycję sokratejską, platońską, arystotelesową, czy też założenia filozofii św. Augustyna i św. Tomasza można stwierdzić, że dla wszystkich tych filozofów etyka była przede wszystkim medytacją o samospelnieniu się człowieka. Meandry etyki*, (red.) Z. Sareło, Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, Olecko 2001, s. 17.

¹⁷ Św. Tomasz rozpoczął także prawnonaturalną tradycję w jurysprudencji. Twierdząc w *Traktacie o prawie*, że [...] *prawo jest to rozporządzenie rozumu dla dobra wspólnego nadane i publicznie ogłoszone przez tego, kto ma pieczę nad wspólnotą* [...]. Podnosił on, że twórcy prawa chcą dobra swych poddanych i tworzą takie reguły, które służą dobru wspólnemu. D. Lyons, *Etyka i rządy prawa*, tł. P. Maciejko, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000, s. 9.

tego myśliciela do kwestii człowieka otrzymało miano *personalistycznej koncepcji człowieka*, zakładającej m.in. nierozłączność duszy i ciała człowieka (*tomizm* zwany także *humanizmem integralnym* doceniającym oba wymiary - materialny i duchowy)¹⁸.

2. Godność ludzka w koncepcji personalistycznej

Przedstawicielami przywołanego personalizmu¹⁹, nastawionego na autonomiczną wartość osobowości i przykładającego szczególną wagę do pozycji osoby (łac. *persona*), poza św. Tomaszem, byli także C. Renouvier i J. Mc Taggart. Współcześnie do koncepcji personalizmu nawiązywał m.in. J. Maritain oraz E. Mounier, uznający, iż podstawowymi wyznacznikami personalizacji jest niezbędność wysiłku samotworzenia, nawiązanie kontaktu z innymi ludźmi oraz współuczestnictwo we wspólnocie²⁰. J. Maritain pisał: *Humanizm jednostki i demokracja jednostki, w których dziewiętnasty wiek pokładał nadzieję, muszą być dziś zastąpione – jeśli chcemy uratować cywilizację – przez humanizm osoby i demokrację osoby*²¹. Polski nurt XX-wiecznej filozofii afirmującej osobę ludzką rozwinął J. Tischner oraz K. Wojtyła. To właśnie K. Wojtyła uważany za najwybitniejszego polskiego myśliciela chrześcijańskiego (tomistę) w swojej twórczości koncentrował się głównie na człowieku. Swoją filozofię opierał na obszarze zainteresowań filozoficznych jakie nakreślił Sokrates, czyli na dążeniu do poznania odpowiedzi na pytanie czym jest człowiek i co powinien. Spoiwem i zasadniczym motywem rozwoju zainteresowań badawczych Wojtyły była niewątpliwie postawa afirmacji człowieka, czyli

¹⁸ W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 199. Por. S. Kowalczyk, *U podstaw demokracji. Zagadnienia aksjologiczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, s. 102. Szerzej: A. Maryniarczyk, *Aktualność Tomizmu*, [w:] M. A. Krąpiec *et al.*, *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 728.

¹⁹ Pojęcie personalizmu pojawiło się w XIX w., kiedy po raz pierwszy użył go F. Schleiermacher. Obecnie istnieje wiele nurtów personalizmu: personalizm augustyński (J. Essen, M. Sciacca, F. Sawicki), personalizm fenomenologiczno-aksjologiczny (M. Scheller, N. Bierdiajew), personalizm społeczny (E. Mounier, J. Lacroix), personalizm teologiczny (K. Rahner, W. Grant) i personalizm tomistyczny (J. Maritain, C. Fabro, K. Wojtyła). S. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 102. Obecnie ugruntował się nowy nurt personalizmu, zwany personalizmem ekonomicznym, zakładający związek pomiędzy teoriami personalizmu i zasadami ekonomii.

²⁰ W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 594.

²¹ S. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 101.

personalizm²². Warto także zwrócić uwagę na filozofię personalizmu prezentowaną przez J. Stachniuka, według którego na personalizm składa się cały system wartości formujący całość życia oraz zakładający, że jest on wizją ludzkiego życia, w centrum którego stoi indywiduum ludzkie²³. Odmienne teorie głosił F. Nietzsche i S. Freud, którzy pomimo różnego postrzegania człowieka (wytwór ewolucji biokosmosu, rozumne zwierzę wg F. Nietzsche, czy splot popędów wg S. Freud'a) odarli człowieka z jego człowieczeństwa, podmiotowości i godności. Z godności odzierał człowieka także marksistowski komunizm głoszony przez K. Marksa i F. Engelsa, upatrujący w człowieku tylko wartości kolektywne, społeczne (życia społecznego), odbierając mu jego wymiar duchowy. Doniosłość człowieczeństwa skrajnie ignorował antypersonalistyczny hitlerizm (totalitaryzm) oparty na rasizmie, na biologicznym pojmowaniu człowieka w kategoriach wybranej rasy i „depczący” człowieczeństwo z przyrodzoną godnością (choć istnieją głosy upatrujące w hitleryzmie elementy personalistyczne).

3. Ochrona godności osoby ludzkiej - prawo czy aksjologiczny postulat?

Właśnie owa godność człowieka, chroniona w obrębie prawa naturalnego oraz stanowiąca prawo każdej osoby (w ramach idei personalistycznej) jest pierwszą, nienaruszalną i najwyższą wartością²⁴. Jako wartość, przez stulecia traktowana była jako kwestia pozanormatywna lub ponadnormatywna. W obecnych czasach wybija się na czoło zasad ustrojowych, zapewniając każdemu człowiekowi ochronę przed uprzedmiotowieniem; stanowiąc tym samym przesłankę wszechstronnego rozwoju osobowości. M. Chmaj źródłosłowu pojęcia godności doszukuje się w łacińskim określeniu *dignitas*, oznaczającym godność, poważanie, szacunek. Autor podkreśla, iż w literaturze rzymskiej używano tego pojęcia na oznaczenie godności człowieka, czyli cechy gatunku przysługującej wszystkim ludziom, oraz godność osobistą, czyli właściwość człowieka, znajdującą ujście w jego wartościach

²² W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 640.

²³ R. Siedliński, *Człowiek - mit - kultura. Filozofia społeczna i historiozofia Jana Stachniuka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 187.

²⁴ B. Drzewicka, *Nowy kierunek myślenia*, [w:] *Ochrona praw jednostki*. (red.) Z. Brodecki, LexisNexis, Warszawa 2004, s. 83.

i zasadach moralnych²⁵. S. Nitecki zaznacza, że już prawo rzymskie przyjęło zasadę uznającą, iż wszelkie prawo ustanawiane jest dla człowieka, że wszystkim ludziom przysługuje owa godność z tytułu uprzywilejowanego miejsca człowieka, a jakiegokolwiek działania prowadzące do sprawiedliwych urządzeń społecznych nie mogą abstrahować od godności osobistej każdego człowieka²⁶. S. L. Stadniczeńko zauważa, że w ujęciu Rzymian prawo było sztuką stosowania tego co dobre i słuszne, określając za M. Kuryłowiczem, prawo rzymskie jako „pomnik o nieprzemijającej wartości”²⁷.

Obecnie problematyka godności człowieka jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, a w szczególności filozofii i socjologii oraz znajduje odzwierciedlenie w porządku prawnym²⁸. Jednocześnie, pojęcie godności człowieka nie zostało zdefiniowane w żadnym akcie normatywnym, zarówno prawa międzynarodowego, unijnego (wspólnotowego), jak i krajowego. Oznacza to, że jest ono - na co zwraca uwagę M. Chmaj – raczej swoistą wartością kulturową, pewnym uniwersalnym przesłaniem, zakładającym poczucie wewnętrznej wartości i odpowiedzialności. Godność jest związana z istotą człowieczeństwa i wynika z wyższości ludzi nad innymi istnieniami pozbawionymi zdolności myślenia. Co ważne – przysługuje wszystkim, na równych zasadach, niezależnie od obywatelstwa, stanu umysłowego (i fizycznego), wieku czy sytuacji w jakiej człowiek się znajduje²⁹. W ramach definiowania godności człowieka wyróżnia się koncepcję osobowościową i osobową. W ramach tej drugiej warto

²⁵ M. Chmaj, *Źródło wolności i praw człowieka*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) M. Chmaj, Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE 2006, s. 34.

²⁶ S. Nitecki, *Prawo pomocy społecznej w polskim systemie prawnym*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa 2008, s. 111-112. W prawie rzymskim, szczególnymi formami *humanitas*, na które często powoływano się rozstrzygając konkretne problemy prawne, były: *benignitas* (dobroć, szczodrość) oraz *pietas*, czyli zgodna z powinnością miłość drugiego człowieka, implikująca obowiązek odpowiedzialnego i sprawiedliwego traktowania. A. Szewc, G. Jyż, *Rzymskie prawo prywatne (zarys wykładu)*, Andrzej Szewc and Gabriela Jyż, Katowice 1993, s. 13.

²⁷ S. L. Stadniczeńko, *op. cit.*, s. 57. M. Kuryłowicz i A. Wiliński podnoszą natomiast, iż w ramach prawa rzymskiego, prawo (*ius naturale*) powstało jako prawo idealne i wynikające z moralności oraz sprawiedliwości. M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne zarys wykładu*, ZAKAMYCZE, Kraków 1999, s. 24.

²⁸ S. Nitecki, *op. cit.*, s. 111-112.

²⁹ M. Chmaj, *op. cit.*, s. 35.

zwrócić uwagę na aspekt ontologiczny, który zakłada, że człowiek różni się od zwierząt, jego działania zaś nie są dziełem instynktów, ale rozumu i wolnych decyzji. Ten aspekt godności może być podstawą istnienia norm społecznych chroniących relacje osobowe, międzyludzkie i samą godność człowieka. M. Chmaj suponuje dodatkowo, że tylko takie rozumienie godności człowieka może być podstawą konstytucyjnego katalogu wolności i praw³⁰. Wśród definicji czysto filozoficznych warto zwrócić uwagę na twierdzenie A. Krapca, według którego *godność jest cechą charakteryzującą osobę ludzką [...] człowieczeństwo w naszej osobie musi być dla nas samych święte!* Podnosi on także, że: *Racją bytu [...] ludzkich działań jest ostatecznie osoba, jako byt sam w sobie i dla siebie, jako byt – cel, a nie środek do celu*³¹. Nieco inaczej do problematyki tej podchodzi A. Kość, dla którego godność człowieka jest wewnętrzną wartością, która ma swoją podstawę w ludzkiej konstytucji bytu oraz jest nietykalna ze względu na jej bezpośrednie i nierozłączne związanie z byciem osobą. Analizując powyższe, S. Fundowicz, zauważa, iż A. Kość w swoim sposobie definiowania godności nawiązuje do I. Kanta postulującego: *Postępuj tak, abyś człowieczeństwa tak w swojej osobie jak też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka*. Puentując rozważania, autor podkreśla, że *godność dana jest w równy sposób wszystkim ludziom i w stosunku do wszystkich ludzi*³².

Podkreślono już, że godność nie stanowi li tylko gruntu filozoficznych analiz, ale traktowana jest także jako przedmiot dorobku normatywnego, zarówno o charakterze ponadnarodowym, jak i krajowym.

Na gruncie prawa międzynarodowego, odwołanie do godności znalazło swoje odbicie w *Karcie Narodów Zjednoczonych* z 1945 r. i *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* z 1948 r., która (nawiązując zarówno do personalizmu, jak i do prawa naturalnego) już na samym początku wstępu podkreśla, że *uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie*. W dalszej

³⁰ *Ibidem*.

³¹ M. A. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, s. 140.

³² S. Fundowicz, *Decentralizacja administracji publicznej w Polsce*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 17, 18.

części wstępu Deklaracja przypomina, że *ludy Narodów Zjednoczonych potwierdziły w Karcie (Karcie Narodów Zjednoczonych) swą wiarę w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość osoby ludzkiej*. Następnie, do zasady *ingerent human dignity* odwoływały i odwołują się prawie wszystkie deklaracje i traktaty międzynarodowe w zakresie ochrony praw i wolności jednostki. Przykładem są Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka z 1966 r. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* w preambule stwierdza, że [...] *uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie*. *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych* (oprócz preambuły) odnosi się do godności w art. 13 ust. 1, gdzie zastrzega, że *nauczanie powinno zmierzać do pełnego rozwoju osobowości i poczucia godności ludzkiej*. Należy tutaj wspomnieć o odesłaniach do owego dobra w *Konwencji w sprawie wszelkich form dyskryminacji rasowej* z 1966 r., *Konwencji o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu* z 1973 r., *Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet* z 1979 r., *Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania* z 1984 r. czy *Konwencji o prawach dziecka* z 1989 r.³³ T. Jasudowicz podkreśla, że *wszystkie dokumenty międzynarodowe dotyczące praw człowieka przyjmują konstrukcję przyrodzonych, obiektywnych i powszechnych praw i wolności wynikających i umocowanych właśnie w przyrodzonej godności osoby ludzkiej*. Jak podnosi dalej, *ta godność osobowa związana z człowieczeństwem, z samym faktem bycia człowiekiem jest konieczną i wystarczającą podstawą praw człowieka*³⁴.

Również Unia Europejska daje gwarancję przestrzegania godności, uznając ją za prawo i źródło praw, które należy szanować i chronić (choć trzeba przyznać, że na gruncie wspólnotowym, godność nie była uważana od razu za powszechne dobro jak wolność czy równość). Obecnie jednak zasada poszanowania godności jest podstawową zasadą prawa unijnego (wcześniej wspólnotowego). Zgodnie z *Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej* z 2000 r.³⁵, *godność osoby ludzkiej nie*

³³ Szerzej: M. Chmaj, *op. cit.*, s. 36-40.

³⁴ T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, Dom Organizatora, Toruń 1997, s. 22.

³⁵ Dz. Urz. UE z 2007 r. nr C 303/01.

tylko sama jest podstawowym prawem, ale stanowi faktyczne źródło praw podstawowych³⁶. Preambuła Karty stanowi: *Świadoma swego dziedzictwa duchowego i moralnego, Unia zbudowana jest na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności oraz opiera się na zasadach demokracji i rządów prawa*³⁷. Podobnie zasadę tę określił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wcześniej ETS) w swoim orzecznictwie, stwierdzając, że *stanowi ona część ogólnych zasad prawa wspólnotowego, a do Trybunału należy zapewnienie jej poszanowania*. Do poszanowania godności odwołują się także *Konstytucja Unii Europejskiej z 2004 r.*³⁸ (ideowo doniosła, niemniej z uwagi na brak pełnej ratyfikacji niewiążąca prawnie), *Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności z 1989 r.*, stanowiąca m.in. o nienaruszalności godności ludzkiej, prawie do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, a także *Jednolity Akt Europejski z 1986 r.*³⁹ Pośrednio pojęcie godności jest wywodzone także z tradycji konstytucyjnych poszczególnych państw, gdyż w wielu współczesnych konstytucjach odwołanie do godności otwiera rozdziały poświęcone wolnościom i prawom człowieka. Przykładem są konstytucje: Albanii, Bułgarii, Czech, Estonii, Finlandii, Grecji, Hiszpanii, Litwy, Niemiec, Rosji, Słowacji, Słowenii, Szwecji, Ukrainy, Węgier czy Włoch⁴⁰.

Na gruncie polskim odniesienie do godności odnajdujemy głównie w preambule oraz art. 30 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*⁴¹ W preambule ustawy zasadniczej czytamy: *[...] Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności [...]*. Wspomniany art. 30 stanowi, że *Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności*

³⁶ Z. Brodecki, *Ochrona praw jednostki*, LexisNexis, Warszawa 2004, s. 83.

³⁷ R. Kuźniar, *Prawa człowieka*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar” Sp. z o.o., Warszawa 2002, s. 202.

³⁸ Dz. Urz. UE z 2004 r. nr C 310.

³⁹ Dz. Urz. WE z 1987 r. nr L169.

⁴⁰ M. Chmaj, *op. cit.*, s. 41. Por. także H. Zięba-Załucka, *Godność człowieka i jej ochrona wobec działań administracji publicznej*, [w:] *Jednostka wobec działań administracji publicznej*, (red.) E. Ura, Mitel, Rzeszów 2001, s. 495.

⁴¹ Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.

*i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych*⁴².

Zaznaczyć należy, że zasada godności i jej poszanowania ma w Polsce charakter bezwzględny i stanowi podstawę wolności i praw gwarantowanych w Konstytucji oraz fundament całego porządku prawnego w państwie (konstrukcja idealizacyjna). Na gruncie polityki społecznej, J. Auleytner zauważa, iż wpisanie godności w polską Konstytucję stanowi akceptację orientacji personalistycznej w tym akcie najwyższej rangi oraz wyraża konieczność zapewnienia przez państwo odpowiedniego poziomu opieki socjalnej, odpowiadającej owej godności⁴³.

Istotnym wydaje się zwrócenie uwagi na tezę, zakładającą pierwotny charakter godności nawet w stosunku do samego państwa, na co wskazywał wielokrotnie w orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny⁴⁴. W wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 r.⁴⁵ Trybunał stwierdził: *Pojęcie godności człowieka nie daje się sprowadzić do jednego aspektu znaczeniowego. Może ono występować w rozmaitych kontekstach i przenikać różne koncepcje polityczne, filozoficzne, religijne [...]. Godność zatem nie może być rozumiana jako cecha czy też zespół praw nadanych przez państwo. Jest ona bowiem w stosunku do państwa pierwotna, w konsekwencji czego zarówno ustawodawca jak i organy stosujące prawo muszą respektować treści zawarte w pojęciu godności przysługującej każdemu człowiekowi.* W wyroku z dnia 7 maja 2001 r. stwierdził natomiast: *Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich [...]*⁴⁶.

⁴² Gwarancję poszanowania godności zawarto także w innych aktach, głównie z zakresu zabezpieczenia społecznego. Szerzej: J. Zajadło, *Normatywne funkcje pojęcia „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka” (na marginesie art. 30 Konstytucji RP)*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) S. Pikulski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 480.

⁴³ J. Auleytner, *Polityka społeczna. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2000, s. 351.

⁴⁴ J. Oniszczyk, *Wolności i prawa socjalne oraz orzecznictwo konstytucyjne*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2005, s. 48-49.

⁴⁵ Wyrok z dnia 4 kwietnia 2001 r. K.11/00.

⁴⁶ Wyrok z dnia 7 maja 2001 r. K.19/00. Problematyką godności, Trybunał zajmował się także i przed uchwaleniem Konstytucji z 1997 r. Zasada ochrony tego dobra była przedmiotem następujących spraw: W.16/92 (uchwała z dnia 17 marca 1993 r.), P.7/92 (orzeczenie z dnia 13 lipca 1993 r.), U.6/92 (orzeczenie z dnia 19 czerwca 1992 r.),

Tak rozumiana godność stanowi centralną wartość wszystkich nowoczesnych systemów konstytucyjnych. Co więcej – z punktu widzenia B. Drzewickiej (nawiązującej do KPPUE) – *godność osoby ludzkiej nie tylko sama jest podstawowym prawem, ale stanowi faktyczne źródło praw podstawowych*. Godność nie sprowadza się tylko do prawa do nietykalności cielesnej i ochrony dobrego imienia, ale wiąże się także z solidarnością społeczną⁴⁷. Jeszcze dalej suponuje L. Garlicki, twierdząc, że *jej znaczenie prawne nie ogranicza się tylko do wyznaczania treści praw i wolności jednostki. Realizacji tej zasady jest bowiem podporządkowany cały system unormowań konstytucyjnych, rzutuje ona więc także na treść i interpretację przepisów dotyczących organizacji aparatu państwowego i sposobu jej działania*⁴⁸. Podkreślenia wymaga fakt, że godność osobowa stanowi wartość w sferze, w którą aparat ów, czyli władza nie może wkraczać. H. Zięba-Załucka podkreśla, że *ewentualne usprawiedliwienie takiej ingerencji jest całkowicie wykluczone*⁴⁹.

Analizując kwestię godności człowieka, nie sposób nie odnieść się do chrześcijańskiej idei owego dobra, które o wiele wcześniej stało się przedmiotem filozoficznych rozważań, niż uregulowań prawnych. To na czym polega godność człowieka z chrześcijańskiego punktu widzenia określił m.in. św. Tomasz twierdząc, że *człowiek ze swej natury jest wolny i istnieje ze względu na siebie samego*. W tym znaczeniu godność jest naznaczona charakterem celu samego w sobie, a więc absolutnością⁵⁰. W nauczaniu Kościoła katolickiego są uwypuklone dwa aspekty, mianowicie, że godność człowieka jest zakorzeniona w jego

w których Trybunał uznał godność człowieka za dobro osobiste, podlegające w demokratycznym systemie prawnym szczególnej ochronie. W sprawie P.7/92, TK ustalił, że państwo wykonując obowiązki w sferze działalności socjalnej, powinno zapewnić jednostce będącej bez pracy warunki realizacji jej prawa do egzystencji i wolności z uwagi na niezbywalną, przyrodzoną godność człowieka, czemu służyć ma zabezpieczenie społeczne gwarantowane przez państwo. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Dom Organizatora, Toruń 2003, s. 291, 293.

⁴⁷ B. Drzewicka, *op. cit.*, s. 83.

⁴⁸ S. Fundowicz, *op. cit.*, s. 18.

⁴⁹ H. Zięba-Załucka, *op. cit.*, s. 501.

⁵⁰ W. J. Hoye, *Demokracja a chrześcijaństwo*, Przekład S. Jopek SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2003, s. 396.

stworzeniu na obraz i podobieństwo Boga⁵¹ oraz, że realizuje się ona w powołaniu człowieka do świętości.

Wśród współczesnych dokumentów przywołać przyjdzie *Catechismus Catholicae Ecclesiae* z 1992 r. (polskie wydanie - *Katechizm Kościoła Katolickiego*⁵²), podejmujący temat człowieka jako osoby ludzkiej i jego godności. Punkt 365 Katechizmu głosi: *człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby, nie jest tylko czymś ale kimś [...]*⁵³, w punkcie 1700 zawarto postanowienie: *[...] godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże. Punkt 1713 stanowi odwołanie do św. Augustyna (De moribus ecclesiae catholicae) głosząc, że człowiek jest zobowiązany do kierowania się prawem moralnym, które przynagła go do «czynienia dobra, a unikania zła» [...]*⁵⁴. Z kolei punkt 1730 podkreśla, iż *Bóg stworzył człowieka jako ostoję rozumną, dając mu godność osoby obdarzonej możliwością decydowania i panowania nad swoimi czynami [...]*⁵⁵. Katechizm odnosi się także do kwestii podległości prawu, stanowiąc w punkcie 1776, że *w głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go do [...] miłowania, czynienia dobra a unikania zła*⁵⁶.

W nauce społecznej Kościoła godność uznaje się za podstawę praw człowieka, które są zakotwiczone w naturze ludzkiej i woli Boga, który

⁵¹ Por. T. Jasudowicz, *Geneza ochrony praw człowieka*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, (red.) B. Gronowska et al., Dom Organizatora, Toruń 2005, s. 35.

⁵² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydanie II poprawione, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2009.

⁵³ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Część pierwsza: *Wyznanie wiary*, Dział drugi *Wyznanie wiary chrześcijańskiej*, Rozdział pierwszy: *Wierzę w Boga Ojca*, Artykuł pierwszy: *Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego...*, Paragraf 6: *Człowiek*, punkt 357.

⁵⁴ *Ibidem*, Część Trzecia: *Życie w Chrystusie*, Dział pierwszy: *Powołanie człowieka: życie w Duchu Świętym*, Rozdział pierwszy: *Godność osoby ludzkiej*, Artykuł pierwszy: *Człowiek obrazem Boga*, punkt 1700, 1713.

⁵⁵ *Ibidem*, Część Trzecia: *Życie w Chrystusie*, Dział pierwszy: *Powołanie człowieka: życie w Duchu Świętym*, Rozdział pierwszy: *Godność osoby ludzkiej*, Artykuł trzeci: *Wolność człowieka*, punkt 1730.

⁵⁶ *Ibidem*, Część Trzecia: *Życie w Chrystusie*, Dział pierwszy: *Powołanie człowieka: życie w Duchu Świętym*, Rozdział pierwszy: *Godność osoby ludzkiej*, Artykuł szósty: *Sumienie moralne*, punkt 1776.

jest ostatecznym źródłem owych praw. Praw, które są powszechne, nienaruszalne i przysługują każdemu⁵⁷.

W przywołanym obszarze nauki, nie można pominąć filozoficznego wkładu K. Wojtyły jako filozofa. Jak zaznaczono, K. Wojtyła jako tomista, opierając się na personalistycznym stanowisku filozofii, w centrum swoich rozważań stawiał tajemnicę osoby ludzkiej, jej godność i niepowtarzalność. Ta godność osoby ludzkiej obejmuje wg Wojtyły prawo każdej jednostki.

Personalizm i godność człowieka stanowiły także o ukierunkowaniu pontyfikatu K. Wojtyły – papieża św. Jana Pawła II, zwanego „Papieżem Praw Człowieka”.

Jako niestrudzony obrońca godności człowieka, problematyce tej poświęcił uwagę już w pierwszej encyklice, *Redemptor hominis* z 1979 r., w której przeprowadził głęboką analizę godności osoby ludzkiej. W adhortacji apostolskiej *Christifides laici* z 1988 r. zauważył absolutną niedopuszczalność jakiegokolwiek dyskryminacji wymierzonej w godność osoby ludzkiej (podkreślał równość kobiet wobec mężczyzn). W późniejszych encyklikach odniósł się do zagadnień szczegółowych: w *Laborem exercens* z 1985 r. do praw człowieka jako podmiotu pracy, w *Sollicitudo rei socialis* z 1987 r. do chrześcijańskiej koncepcji rozwoju cywilizacyjnego. W encyklice *Centesimus annus* z 1991 r. odnosił się do kwestii praw obywatelskich oraz gospodarczych i pisał: *człowiek otrzymuje od Boga swą istotną godność, a wraz z nią zdolność wznoszenia się ponad wszelki porządek społeczny w dążeniu do prawdy i dobra*. W encyklice *Veritatis splendor* z 1993 r. nawiązywał do chrześcijańskiej koncepcji wolności, a w *Evangelium vitae* z 1995 r. zawarł szereg zagadnień z dziedziny bioetyki. Głębokie podstawy poglądów papieża w tym temacie zostały zawarte także w liście apostolskim *Salvifici dolores* z 1984 r., który ze względu na szerokość i wielostronność ujętego w nim zagadnienia choroby, niepełnosprawności i cierpienia nazywany jest „ewangelią cierpienia”. Warto zwrócić także uwagę na *Dokument Stolicy Apostolskiej w sprawie Osób Niepełnosprawnych i Upośledzonych* z 1981 r. (wydany w Międzynarodowym Roku Osób Niepełnosprawnych ogłoszonym przez

⁵⁷ G. Michałowska, *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 17.

ONZ), który również jest szczególnym źródłem nauczania papieża na ten temat⁵⁸.

A zatem, Jan Paweł II - obrońca życia i wolności stał się także charyzmatycznym obrońcą ludzkiej godności. Nie był on jednak jedynym krzewicielem obrony owych wartości wśród papieży. O prawach człowieka wspominał już Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* z 1891 r., gdzie podnosił godność człowieka jako nienaruszalny i niezbywalny dar boży⁵⁹. Poszanowania praw człowieka domagał się w encyklice *Quadragesimo Anno* z 1931 r. Pius XI, a całościowe widzenie praw człowieka uwidocznione zostało w encyklice *Pacem in terris* przez Jana XXIII w 1963 r. Papież ten w katalogu praw chronionych wskazał m.in. na prawo do: życia i odpowiedniego jego poziomu, wolności religii i poglądów, własności prywatnej, wolności zrzeszania się, wykształcenia, odpowiedniej pracy zarobkowej, w tym dla kobiet, poszanowania praw obywatelskich oraz mniejszości narodowych, a także otoczenia szczególną opieką osób niezdolnych do samodzielnego jej sobie zapewnienia. Dalej, za pontyfikatu Pawła VI, w 1974 r., w rocznicę uchwalenia *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, Sekretariat Papieskiej Komisji *Iustitia et PAX* przedstawił dokument *Kościół i prawa człowieka*. W dokumencie tym wskazano na konieczność ochrony podstawowych, obywatelskich, politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych praw człowieka. Spojrzenie Pawła VI na prawa człowieka miało bardzo szeroką perspektywę, obejmując zarówno prawa indywidualne, kolektywne, solidarnościowe i tzw. prawa trzeciej generacji⁶⁰ w zakresie praw człowieka. Reasumując

⁵⁸ W. Chudy, *Powołanie osoby niepełnosprawnej w nauczaniu papieża Jana Pawła II*, [w:] *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*, (red.) D. Kornas-Biela, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1988, s. 58.

⁵⁹ W stulecie tego dokumentu, do wyeksponowanej w nim godności pracy i pracownika, nawiązywał Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*.

⁶⁰ Rozwój praw człowieka spowodował wyodrębnienie tzw. trzech generacji praw. Prawa pierwszej generacji, zwane też prawami wartościowymi, to prawa obywatelskie i polityczne takie jak prawo do życia, zakaz tortur, niewolnictwa, swoboda sumienia i wyznania. Drugą generację tworzą prawa społeczne, kulturalne i ekonomiczne, do których zaliczamy przede wszystkim prawo do: pracy, zabezpieczenia społecznego, nauki, wypoczynku. Trzecią generację praw człowieka tworzą tzw. prawa solidarnościowe obejmujące prawo do: pokoju, samostanowienia, wspólnego dziedzictwa ludzkości oraz prawo do rozwoju i czystego środowiska. M. Hoffmann, *Oblicza Praw Człowieka*, [w:] *Wybrane problemy praw człowieka*, Zeszyty Naukowe Koła „Forum Badań ONZ”, Gdańsk 200, s. 68.

za G. Michałowską – podejście doktryny katolickiej stawia na integralne traktowanie osoby ludzkiej i praw człowieka wszystkich generacji⁶¹.

Odwołanie do filozofii prawa natury w kontekście prawa do życia i rozwoju, prawa do poszanowania godności ludzkiej, w tym również do sprawiedliwości, wolności, równości czy zasad współżycia społecznego, na wszystkich płaszczyznach, służy ochronie wolności i praw człowieka. Stanowi także warunek konieczny do zapewnienia odpowiednich, pluralistycznych stosunków w demokratycznym państwie prawa.

4. Moralność i prawo czy moralność prawa?

O możliwości istnienia demokracji i jej pluralistycznego charakteru, czyli o zakresie owych wolności i praw człowieka w państwie, decyduje także rozstrzygnięcie relacji prawa i moralności⁶².

Na wstępie podkreślić należy istnienie silnych rozbieżności teoretycznych na temat powiązania moralności i prawa w koncepcjach liberalnych oraz filozofii chrześcijańskiej. Dla zwolenników liberalizmu kluczowe znaczenie posiada wolność wyboru gwarantowana prawnie, a moralność przybiera formę nacechowaną relatywnie. W opozycji do relatywizmu moralności stoją wyznawcy chrześcijańskiego tomizmu, dla których moralność nie może być subiektywna i jest priorytetowa względem prawa.

Przyjdzie zatem uznać, iż według jednych koncepcji, prawo powinno zmierzać do ochrony wartości ludzkich, tym samym powinno opierać się na dalece zakorzenionej moralności⁶³. W tym temacie D. Lyons zauważa, że prawo jest powiązane z opiniami moralnymi oraz jest motywowane ideami dotyczącymi uprawnień i odpowiedzialności moralnej. Jak podnosi: *prawo musi uwzględniać sensowne sprawdziany moralne.*

⁶¹ G. Michałowska, *op. cit.*, s. 20.

⁶² M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne ...*, *op. cit.*, s. 144.

⁶³ Doktryna odróżnia *moralność* od *etyki normatywnej* (doktryny moralnej) oraz *etyki opisowej* (nauki o moralności). Jak podnosi Z. Ziemiński, moralność rozumiana bywa jako zbiór norm i ocen szczególnego rodzaju, faktycznie przez kogoś akceptowanych lub postulowanych tylko przez jakąś doktrynę. Autor rozróżnia normy moralności autonomicznej, które mają uzasadnienie aksjologiczne we własnych ocenach moralnych osoby akceptującej daną normę oraz normy moralności heteronomicznej, które znajdują uzasadnienie aksjologiczne w ocenach moralnych jakiejś innej osoby uznawanej za autorytet moralny, rozstrzygający co dobre, a co złe moralnie. Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, PWN, Warszawa – Poznań 1977, s. 58-60.

Zwraca jednocześnie uwagę na zasadę prawnonaturalną św. Tomasza, zgodnie z którą niesprawiedliwe prawo w ogóle nie jest prawem⁶⁴, z czym zgadzali się inni zwolennicy prawa naturalnego. Podobnie podnosi S. L. Stadniczeńko, uznając, iż obecnie prawo pozostaje w wielorakich układach z moralnością, a katalog wartości moralnych włączony do systemu prawa bezpośrednio, bądź pośrednio tworzy moralny jego potencjał⁶⁵. Z kolei M. Chmaj peroruje, że *przestrzeganie norm prawnych bez oglądania się na normy moralne może doprowadzić do bezprawia*, czego poparciem są tezy G. Radbrucha, który nazywał prawodawstwo hitlerowskie „ustawowym bezprawiem”⁶⁶.

Przeciwną koncepcję głosił H. Kelsen uznający, że identyfikacja i interpretacja prawa musi być niezależna od wymogów moralności⁶⁷ oraz I. Kant, a współcześnie L. Petrażycki, podkreślający konieczność rozdzielenia prawa i moralności⁶⁸. Z punktu widzenia M. Szyszkowskiej – kontestującej notabene wysoką jakością obecnego prawa – w sferze moralności, szczególne znaczenie przypisać należy właśnie prawu stanowionemu, które gwarantując każdemu jednakowy zakres wolności, stanowi jednocześnie o możliwości dokonywania swobodnego wyboru wartości moralnych. Takie podejście rozumieć należy jako zdecydowany relatywizm względem moralności, której poziom w efekcie zależy nie od usankcjonowania normatywnego, a od systemu wartości danego człowieka. Z rozważań autorki na temat uniwersalnej wartości prawa wynika jednak, iż jako podstawę moralności można traktować tylko takie prawo, które gwarantuje człowiekowi możliwość swobodnego i bezpiecznego wyboru w kontekście moralnym⁶⁹. Jak jednak należałoby do tego rodzaju koncepcji podejść w obliczu tez głoszonych przez wyznawców społecznej koncepcji prawa jak: J. Bentham, H. L. A. Hart

⁶⁴ Z tezą tą nie zgadzali się pozytywiści prawnicy, którzy głosili rozdział prawa i moralności (społeczna koncepcja prawa).

⁶⁵ S. L. Stadniczeńko, *op. cit.*, s. 61.

⁶⁶ M. Chmaj, *op. cit.*, s. 36. G. Radbruch odnosił się do zasady sprawiedliwości w prawie, uznając ją za *aprioryczną, ponadempiryczną i absolutną*. Uznawał także, że składają się na nią zasady równości (sprawiedliwość formalna), celowości (sprawiedliwość społeczna) i bezpieczeństwa (sprawiedliwość pewności prawa i spokój prawny). J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Gdańsk 2001, s. 149.

⁶⁷ D. Lyons, *op. cit.*, s. 59-66.

⁶⁸ M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne ...*, *op. cit.*, s. 147.

⁶⁹ M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne...*, *op. cit.*, s. 32, 51.

czy J. Austin, twierdzących, że istoty ludzkie są zawodne moralnie, a tym samym prawo przez nie tworzone musi być zawodne⁷⁰. Jakich zatem swobodnych i jednocześnie aksjologicznie wartościowych wyborów mogą owe istoty samodzielnie dokonać?

Oparcie prawa na moralności, rozumianej m.in. jako sprawiedliwość, równość, gwarancja poszanowania godności czy brak negatywnej dyskryminacji, wydają się być tedy nieodzowne. Prawo moralne, to prawo słuszne. To prawo, które gwarantuje wolność i swobodę z jednej strony, a ochronę z drugiej. Prawo przyjmujące i wyznaczające ściśle określony, aksjologiczny wymiar, daje podstawę wolności, pokoju, akceptacji dobra wspólnego i realizacji zasad współżycia społecznego.

5. Godność człowieka a pozycja obywatela

W toku badań nad kompilacją ochrony prawnej i gwarancji godności osoby ludzkiej, przyjdzie zwrócić uwagę także na społeczny i obywatelski wymiar zagadnienia. Bez wątpienia godność osobista, to także godność obywatelska, związana z demokratyzacją życia, współluczestnictwem, współodpowiedzialnością i współtworzeniem społeczeństwa.

Za punkt wyjścia do rozważań nad tym aspektem godności niech posłuży sąd M. A. Krapca, zakładający, iż człowiek jako byt, jako osoba jest istotą społeczną, nie potrafiącą żyć poza społeczeństwem. Za L. Strauss'em cytuje autor: *Spółeczny charakter człowieka nie wypyływa z liczenia na przyjemności, które spodziewa się on odnieść w obcowaniu z innymi, ponieważ jest z natury społeczny [...] właściwa człowiekowi naturalna towarzyskość jest podstawą prawa naturalnego*⁷¹. Wynika stąd, że człowiek będący istotą społeczną łączy się do społeczności ludzkiej, rozumianej na przykład przez M. A. Krapca jako *zespół wzajemnych związków, zależności i wzajemnego działania poszczególnych ludzi i grup ludzkich oraz tworów związanych z nimi*⁷². Tak definiowaną, wielowymiarową społeczność można odbierać jako postać rodziny, ale i postać społeczeństwa utożsamianego z państwem i społecznością obywateli. Należy zatem przyjrzeć się relacji człowieka do bycia

⁷⁰ D. Lyons, *op. cit.*, s. 59-66. Por. H. L. A. Hart, *Eseje z filozofii prawa*, tłumaczenie i wstęp J. Woleński, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2001, s. 250.

⁷¹ M. A. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*, *op. cit.*, s. 179.

⁷² *Ibidem*, s. 159.

obywatelem, a także relacji państwa do tegoż obywatela (człowieka – podmiotu praw).

Ochrona praw człowieka i obywatela w nowoczesnej organizacji państwa, według B. Jastrzębskiego, *to problem nie tylko prawny, ale w szczególności ekonomiczny, socjalny, ekologiczny, polityczny i wyznaniowy*⁷³.

Status człowieka w kontekście obywatelskim nabiera szczególnego znaczenia w ustroju demokratycznym, gwarantującym godność, wolność, równość, sprawiedliwość społeczną oraz sprawowanie rządów każdemu obywatelowi (w sposób pośredni i bezpośredni). Dodatkowo demokracja personalistyczna – poza personalistycznym ujęciem człowieka – postuluje ideę dobra wspólnego, respektowanie norm moralnych oraz interpretację społeczności politycznej w kontekście wspólnoty. S. Kowalczyk podnosi, że *personalistyczna koncepcja człowieka jest racjonalną podstawą demokracji oraz właściwe rozumienie demokracji jest uwarunkowane przyjęciem personalistycznej koncepcji człowieka*⁷⁴. M. Szyszkowska w tym temacie zauważa natomiast, iż *od ukształtowania w poszczególnych jednostkach właściwych postaw obywatelskich i rozbudzenia poczucia obowiązku zależy los całego społeczeństwa. Podkreśla, że każdy z nas jest indywidualium mającym własne cele i zarazem obywatelem, stanowiącym część społeczności i podlegającym prawidłowościom o charakterze powszechnym*⁷⁵. Tedy, rozważania na temat statusu człowieka – obywatela, czyli jego prawnej pozycji w tym obszarze rozpocząć należy od kwestii *społeczeństwa obywatelskiego*, które pojęciowo jest dość niejednoznaczne.

W tok prowadzonych rozważań najtrafniej wpisze się socjologiczna definicja społeczeństwa obywatelskiego, zgodnie z którą społeczeństwo to *rozumie się jako sieć stosunków społecznych między autonomicznymi jednostkami i grupami społecznymi współpracującymi ze sobą*

⁷³ B. Jastrzębski, *Zagrożenia praw obywatela i człowieka a zasada praworządności*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) S. Pikulski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 22.

⁷⁴ Wyróżnia się podział demokracji na typ liberalny, socjalistyczno-marksistowski i personalistyczny. Demokracja liberalna powiązana jest z filozoficznym indywidualizmem i ekonomicznym modelem kapitalizmu, a socjalistyczno-marksistowska przyznaje prymat równości ekonomicznej przed wolnością. S. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 101, 103, 113.

⁷⁵ M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne...*, *op. cit.*, s. 29.

*i państwem w celu rozwiązywania problemów społecznych*⁷⁶. Zaprezentowane ujęcie kładzie nacisk na współpracę państwa jako organizacji społecznej, gdzie społeczeństwo obywatelskie stanowi odrębną i niezależną od państwa (w granicach demokratycznie ustanowionego prawa) płaszczyznę dobrowolnej aktywności społecznej. Aktywność owa opiera się na istnieniu niezależnych organizacji i instytucji tworzących sieć stosunków i relacji między jednostkami oraz grupami kierującymi się partykularnymi interesami, ale uznającymi jednocześnie potrzebę porozumiewania się i współpracy⁷⁷. Punktem centralnym tak definiowanego społeczeństwa jest obywatel – autonomiczny, świadomy, odpowiedzialny i racjonalny⁷⁸. Zatem, to właśnie obywatel stanowi centralny punkt i ogniwo społeczeństwa⁷⁹.

Warto postawić więc pytanie, jakie relacje powinny łączyć człowieka-obywatela z państwem? I czy państwo powinno respektować jego prawa i wartości płynące z praw przyrodzonych, z prawa naturalnego i czy wszystkie te założenia powinny mieć swoje odbicie w prawie pozytywnym?

Z punktu widzenia B. Jastrzębskiego, polityka zaufania państwa do obywateli, jest niezwykle ważnym warunkiem upodmiotowienia

⁷⁶ E. Jurczyńska-McCluskey, *Jednostka – obywatel czy samotny myśliwy w demokratycznym państwie prawa. Dylematy społeczeństwa obywatelskiego z perspektywy socjologicznej*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) J. Filipek, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003, s. 287.

⁷⁷ K. Atamańczuk, prezentuje pogląd, że nowoczesne rozumienie terminu *społeczeństwo obywatelskie* (*civil society*, znane już w czasach starożytnych), narodziło się w związku ze szkockim i europejskim oświeceniem pod koniec XVIII w. i rozumiane było jako sfera sąsiadująca z państwem, ale jednocześnie od tego państwa odseparowana, w której obywatele zrzeszają się zgodnie ze swoimi interesami i życzeniami. To nowe rozumienie społeczeństwa obywatelskiego stało się odzwierciedleniem zmiany realiów gospodarczych, jak pojawienie się własności prywatnej, konkurencji rynkowej, burżuazji i żądania wolności. K. Atamańczuk, *Problemy ochrony praw człowieka w polityce społecznej państwa*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) S. Pikulski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 447.

⁷⁸ E. Jurczyńska-McCluskey, *op. cit.*, s. 287.

⁷⁹ Nie jest to jednak uniwersalny pogląd. Zdaniem E. Durkheima, społeczeństwo jest rzeczywistością zewnętrzną w stosunku do jednostki i nie jest prostą sumą jednostek. A system złożony z jednostek tworzy specyficzną, wyposażoną we własne znamiona rzeczywistość. Podkreślał z naciskiem, że życie zbiorowe nie powstało z indywidualnego, ale odwrotnie. A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa*, ZAKAMYCZE, Kraków 2005, s. 68.

człowieka i odwrotnie – zaufanie obywateli do organów państwa jest warunkiem reformatorskich poczynań. Warunkiem niezbędnym do realizacji zasady jest przestrzeganie generalnych zasad demokratyzacji życia, tj. zasady sprawiedliwości, równowagi i niedyskryminacji, polegającej na tym, że obywatel o jednakowym dorobku oraz identycznym stanie faktycznym i prawnym, ma prawo oczekiwać, iż jego sprawa zostanie analogicznie potraktowana i załatwiona⁸⁰. Zwłaszcza zasada równości i niedyskryminacji ma istotny wkład w kształtowanie statusu (pozycji) obywatela i jego relacji do państwa. Ponadto, bezsprzecznie musi być przestrzegana zasada, zgodnie z którą korzystanie z praw przez jednego człowieka i obywatela nie może naruszać praw innych. To jakościowo dobre prawo i wynikające z niego zasady, są warunkiem koniecznym dla funkcjonowania człowieka, będącego jednocześnie obywatelem. Wedle M. Szyszkowskiej, [...] *w społeczeństwie pozbawionym prawa trwałaby wyniszczająca walka wszystkich przeciwko wszystkim* [...]. Prawo jest bowiem niezbędne do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa oraz uporządkowania życia społecznego⁸¹. Z socjologicznej perspektywy E. Jurczyńskiej-McCluskey fundamenty prawa w demokratycznym państwie oparte są na czterech filarach, mianowicie na: wolności jednostkowej, równości wszystkich jednostek wobec ustanowionego prawa, tolerancji wobec odmiennych zachowań jednostek (choć mieszczących się w granicach prawa) oraz aktywności jednostek jako obywateli. Według autorki, członkowie społeczeństwa obywatelskiego respektują normy obywatelskości jak: współodpowiedzialność, solidarność, szacunek, zaufanie, uznanie równości innych jednostek, wolności i obowiązków, tolerancja, swoboda jawności debaty publicznej⁸².

Aby człowiek-obywatel mógł być w pełni obywatelem musi on być osadzony w odpowiednim systemie politycznym, tj. systemie demokratycznym, który bardzo realnie stanowi o statusie swoich obywateli. Co więcej, system ten powinien tworzyć i zapewniać odpowiednie warunki, aby umożliwić człowiekowi bycie obywatelem. Przede wszystkim w systemie takim muszą być szanowane podstawowe

⁸⁰ B. Jastrzębski, *Obywatel a demokratyczne państwo prawa*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) J. Filipek, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003, s. 276.

⁸¹ M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne...*, *op. cit.*, s. 33.

⁸² E. Jurczyńska-McCluskey, *op. cit.*, s. 286 i n.

wartości (prawa naturalne), w tym przedmiotowa godność, wolność, równość i sprawiedliwość. Poza tym koniecznym warunkiem pozostaje stabilność prawa, nie tylko w kontekście jego stanowienia, ale i jednolitej wykładni, co stanowi o bezpieczeństwie, wolności oraz swobodzie podejmowania decyzji. Kluczową kwestią pozostaje także odpowiednie usytuowanie działań państwa w postaci aparatu administracji publicznej. Właśnie ta ostatnia kwestia ma ogromny wpływ na ludzi, na ich poczucie bycia obywatelem społeczeństwa, obywatelem państwa. Przekłada się to na bycie obywatelem mającym zaufanie nie tylko do prawa, ale i państwa; za co odpowiedzialna jest właśnie administracja publiczna i piastuni organów animujący państwo względem obywatela. Zdaniem T. Jasudowicza, pracownik administracji jawi się jako *państwa bezpośredni reprezentant, przedstawiciel, jego uosobienie*⁸³. Autor zwraca uwagę, że administracja powinna się znać na prawach człowieka, gdyż to właśnie od jej działania w imieniu państwa zależy praktyczny los praw i obowiązków człowieka-obywatela⁸⁴. Na potrzebę zatrudniania wysoko wykwalifikowanych urzędników, w oparciu o kryterium umiejętności i kompetencyjności, zwraca uwagę art. 6 *Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego* z 1985 r. oraz *Europejski Kodeks Dobrej Administracji* z 2001 r.⁸⁵ Na kulturę administrowania wskazuje E. Ura, zwracając uwagę, że ma ona ścisły związek właśnie z oceną pracowników administracji publicznej⁸⁶. Można przyjąć, że do najważniejszych zasad, którymi powinna kierować się ta grupa pracownicza, zaliczyć należy przestrzeganie zasady praworządności, równości i niedyskryminacji, godności, ochrony praw obywateli, uprzejmości i życzliwości⁸⁷. To urzędnicy animujący państwo, swoim podejściem, profesjonalizmem, fachowością i zaangażowaniem, niejako deklaratywnie potwierdzają status, czyli prawną pozycję obywatela.

Zagwarantowanie równości ludzi w korzystaniu z praw i podstawowych wolności jest jednym z podstawowych celów

⁸³ T. Jasudowicz, *Administracja...*, *op. cit.*, s. 69.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ Oryginalna nazwa *Europejski Kodeks Dobrej Praktyki Administracyjnej*.

⁸⁶ E. Ura, *Prawo urzędnicze*, Wydanie 3, LexisNexis Polska Sp. z o. o., Warszawa 2011, s. 11.

⁸⁷ E. Ura, *Prawo administracyjne*, Wydanie 1, LexisNexis Polska Sp. z o. o., Warszawa 2010, s. 252, 254.

międzynarodowych regulacji dotyczących ochrony praw człowieka⁸⁸. Jest także jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawa względem społeczeństwa.

Poczucie bycia obywatelem w pewnej mierze (poza warunkami systemowymi i prawnymi) zależy także od samego człowieka, któremu niejednokrotnie trudno odnajdywać się w zmieniającej rzeczywistości. D. Sozańska zauważa, że *myślenie o demokracji jest uwarunkowane mentalnością jednostki – jest konsekwencją jej osobowości – to znaczy jest związane z całością jej relacji z otoczeniem społecznym, przekonaniami dotyczącymi rzeczywistości społecznej oraz roli jaką sobie w nim przypisuje*⁸⁹. Dotyczy to zwłaszcza społeczeństw potrasformacyjnych, które często mentalnie zakorzenione w poprzednich „wartościach”, czy zasadach systemowych, nie nadążają za zdobycami demokracji usuwając się w cień, nie korzystając z przywilejów aktywności, współdziałania, kreatywności czy przydanej prawnie możliwości współrzędzenia.

6. Zamiast podsumowania

Czy w dzisiejszym, pozytywnym systemie prawa, tworzonym na podwalinach kluczowych idei praw człowieka, na zasadach uprawniającej demokracji i liberalizmu, może nastąpić rozdział pozytywnego tworzenia prawa od prawa naturalnego?

Czy można współczesnemu obywatelowi oferować normy prawne nieobwarowane gwarancją poszanowania równości, wolności, sprawiedliwości społecznej, a zatem tych wartości aksjologicznych, które mieszczą się w pojemnym i prawnie niezdefiniowanym pojęciu godności?

I w końcu, czy można stać na straży i w obronie najwyższych wartości ludzkich, z pominięciem tego, co naturalnie i bosko przyrodzone człowiekowi?

Odpowiedź na postawione u progu rozważań, a powtórzone w końcowej ich części pytania, powinna jednoznacznie potwierdzać

⁸⁸ J. Hołda *et al.*, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, ZAKAMYCZE, Kraków 2004, s. 152.

⁸⁹ D. Sozańska, *Wpływ osobowościowych uwarunkowań jednostki na akceptację systemu demokratycznego*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) J. Filipek, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003, s. 628.

i akcentować potrzebę współistnienia obu sfer prawnych, nie tylko dla ochrony naturalnie przyrodzonych wartości ludzkich, ale i dla zapewnienia szeroko pojmowanej demokracji.

Akty prawne

Prawo międzynarodowe:

- [1]. Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 r.
- [2]. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r.
- [3]. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.
- [4]. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r.
- [5]. Konwencja w sprawie wszelkich form dyskryminacji rasowej z 1966 r.
- [6]. Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu z 1973 r.
- [7]. Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r.
- [8]. Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 1984 r.
- [9]. Europejska Karta Samorządu Terytorialnego z 1985 r.
- [10]. Konwencji o prawach dziecka z 1989 r.

Prawo unijne (wspólnotowe):

- [11]. Jednolity Akt Europejski z 1986 r., Dz. Urz. WE z 1987 r. nr L169
- [12]. Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności z 1989 r.
- [13]. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2000 r., Dz. Urz. UE z 2007 r. nr C 303/01
- [14]. Europejski Kodeks Dobrej Administracji z 2001 r.
- [15]. Konstytucja UE z 2004 r., Dz. Urz. UE z 2004 r. nr C 310

Prawo krajowe:

- [16]. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.

Literatura

- [1]. Aptacy J., *Pojęcie osoby ludzkiej i jej godności*, [w:] *Jan Paweł II – obrońca godności człowieka*, (red.) J. M. Lipniak, Usługi Poligraficzne Bogdan Kokociński, Świdnica 2008.
- [2]. Atamańczuk K., *Problemy ochrony praw człowieka w polityce społecznej państwa*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) S. Pikulski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002.
- [3]. Auleytner J., *Polityka społeczna. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2000.
- [4]. Brodecki Z., *Ochrona praw jednostki*, LexisNexis, Warszawa 2004.
- [5]. Buckle S., *Prawo naturalne*, Przekład Łuków P., [w:] *Przewodnik po etyce*, (red.) Singer P., redakcja naukowa wydania polskiego Górnicka J., Książka i Wiedza, Warszawa 1998, 2002.
- [6]. Chmaj M., *Źródło wolności i praw człowieka*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) Chmaj M., Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE 2006.
- [7]. Chudy W., *Powołanie osoby niepełnosprawnej w nauczaniu papieża Jana Pawła II*, [w:] *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*, (red.) Kornas-Biela D., Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin 1988.
- [8]. Drzewicka B., *Nowy kierunek myślenia*, [w:] *Ochrona praw jednostki*. (red.) Brodecki Z., LexisNexis, Warszawa 2004.
- [9]. Fundowicz S., *Decentralizacja administracji publicznej w Polsce*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- [10]. Gorzkowska N., *Filozoficzne i teologiczne aspekty godności człowieka w ujęciu wybranych myślicieli*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, (red.) Dziewięcka-Bokun L., Kędzior J., Dolnośląska Wyższa Szkoła Służb Publicznych „ASESOR” we Wrocławiu, Toruń 2009.
- [11]. Grat I. S. , *Filozofia prawa w ujęciu filozofów tomistycznych*, [w:] *Filozofia prawa*, (red.) Szyszkowska M., Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001.
- [12]. Hart H. L. A., *Eseje z filozofii prawa*, tłumaczenie i wstęp Woleński J., Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2001.

- [13]. Hoffmann M., *Oblicza Praw Człowieka*, [w:] *Wybrane problemy praw człowieka*, Zeszyty Naukowe Koła „Forum Badań ONZ”, Gdańsk 2005.
- [14]. Hołda J. et al., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, ZAKAMYCZE, Kraków 2004
- [15]. Hoyer W. J., *Demokracja a chrześcijaństwo*, przekład S. Jopek SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2003.
- [16]. Jastrzębski B., *Obywatel a demokratyczne państwo prawa*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) Filipek J., Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003.
- [17]. Jastrzębski B., *Zagrożenia praw obywatela i człowieka a zasada praworządności*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) Pikulski S., Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002.
- [18]. Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, Dom Organizatora, Toruń 1997.
- [19]. Jasudowicz T., *Geneza ochrony praw człowieka*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, (red.) Gronowska B. et al., Dom Organizatora, Toruń 2005.
- [20]. Jasudowicz T., *Zagadnienia wstępne*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, (red.) Gronowska B. et al., Dom Organizatora, Toruń 2005.
- [21]. Jurczyńska-McCluskey E., *Jednostka – obywatel czy samotny myśliwy w demokratycznym państwie prawa. Dylematy społeczeństwa obywatelskiego z perspektywy socjologicznej*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) Filipek J., Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003.
- [22]. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydanie II poprawione, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2009.
- [23]. Kowalczyk S., *U podstaw demokracji. Zagadnienia aksjologiczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001.
- [24]. Krąpiec M. A., *Człowiek i prawo naturalne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993.
- [25]. Krąpiec M. A., *Kim jest człowiek*, [w:] Krąpiec M. A. et al., *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.

- [26]. Kuryłowicz M., A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne zarys wykładu*, ZAKAMYCZE, Kraków 1999.
- [27]. Kuźniar R., *Prawa człowieka*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar” Sp. z o.o., Warszawa 2002.
- [28]. Lyons D., *Etyka i rządy prawa*, tłumaczenie Maciejko P., Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000.
- [29]. Maryniarczyk A., *Aktualność Tomizmu*, [w:] Krapiec M. A. *et al.*, *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.
- [30]. *Meandry etyki*, (red.) Sareło Z., Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, Olecko 2001
- [31]. Michałowska G., *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- [32]. Morawska E., *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Dom Organizatora, Toruń 2003.
- [33]. Nitecki S., *Prawo pomocy społecznej w polskim systemie prawnym*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa 2008.
- [34]. Oniszczyk J., *Wolności i prawa socjalne oraz orzecznictwo konstytucyjne*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2005.
- [35]. Pieniążek A., Stefaniuk M., *Socjologia prawa*, ZAKAMYCZE, Kraków 2005.
- [36]. Siedliński R., *Człowiek – mit – kultura. Filozofia społeczna i historiozofia Jana Stachniuka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- [37]. Sozańska D., *Wpływ osobowościowych uwarunkowań jednostki na akceptację systemu demokratycznego*, [w:] *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, (red.) Filipek J., Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2003.
- [38]. Stadniczeńko S. L., *Człowiek – wartości – prawo*, [w:] *Urzeczywistnianie praw człowieka w XXI wieku. Prawo i etyka*, (red.) Morciniec P., Stadniczeńko S. L., Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004.
- [39]. Szewc A., Jyż G., *Rzymskie prawo prywatne (zarys wykładu)*, Andrzej Szewc and Gabriela Jyż, Katowice 1993.

- [40]. Szyszkowska M., *Filozofia człowieka u podstaw systemów filozoficznoprawnych*, [w:] *Filozofia prawa*, (red.) Szyszkowska M., Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001.
- [41]. Szyszkowska M., *Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2002.
- [42]. Tokarczyk R., *Klasyki praw natury*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1988.
- [43]. Tyburski W., Wachowiak A., Wiśniewski R., *Historia filozofii i etyki. Do współczesności*, Dom Organizatora, Toruń 2002.
- [44]. Ura E., *Prawo administracyjne*, Wydanie 1, LexisNexis Polska Sp. z o. o., Warszawa 2010.
- [45]. Ura E., *Prawo urzędnicze*, Wydanie 3, LexisNexis Polska Sp. z o. o., Warszawa 2011
- [46]. Wronkowska S., Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Przedsiębiorstwo Wydawnicze Ars boni et aequi, Poznań 1997.
- [47]. Zajadło J., *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Gdańsk 2001.
- [48]. Zajadło J., *Normatywne funkcje pojęcia „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka” (na marginesie art. 30 Konstytucji RP)*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, (red.) Pikulski S., Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002.
- [49]. Ziemiński Z., *Teoria prawa*, PWN, Warszawa – Poznań 1977.
- [50]. Zięba-Załucka H., *Godność człowieka i jej ochrona wobec działań administracji publicznej*, [w:] *Jednostka wobec działań administracji publicznej*, (red.) Ura E., Mitel, Rzeszów 2001.

[Stan prawny na dzień: 15 lipca 2014 r.]

HUMAN DIGNITY. LEGAL AND PHILOSOPHICAL PERSPECTIVE

Summary

The article is an attempt to find answers to the question of the guarantee of respect for human dignity in statutory law. The analysis refers to natural law, personalism, morality, law and the principles of citizenship, in order to highlight the dignity inherent to man as a natural and positive value.

Key words: *Dignity, human rights.*